

Z europassem w kieszeni

OŚWIĘCIM. By wyjechać do krajów Unii Europejskiej, nie potrzeba już paszportu. Teraz w kieszeni dobrze jest mieć europass, który nie otwiera granic, ale za to drzwi pracodawców.

W Powiatowym Zespole nr 4 Szkół Ekonomiczno-Gastroonomicznych w Oświęcimiu odbędzie się dzisiaj pożegnanie uczniów ostatnich klas. Część z nich nie ukrywa, że prędkiej czy później spróbuje wyjechać do pracy na Zachodzie. W rękach będą mieli spory atut w postaci europassu, czyli suplementu do dyplomu, potwierdzającego zdobyte kwali-

fikacje zawodowe, honorowanego w krajach Unii Europejskiej. Liczą, że da im szansę, aby w Anglii czy Irlandii nie trafić na „zmywak”, ale pracować w zawodzie, którego się uczyli.

– Oczywiście, wszyscy chcemy, żeby nasza młodzież miała pracę w kraju i nie musiała wyjeżdżać. Jest to jednak proces nieunikniony, niezależnie od warunków. Młodzi ludzie są otwarci na świat i – tak czy inaczej – będą chcieli spróbować swoich sił także na Zachodzie. Naszym obowiązkiem jest ich tak przygotować, aby mogli sobie dać tam radę.

Jeśli więc zdecydują się wyjechać za pracą, to europass może im ułatwić życie. Jest to dokument, który potwierdza, w jakim zawodzie mogą pracować. Otrzymują go absolwenci techników i szkół zawodowych, którzy zdali egzamin zewnętrzny, a wystawiany jest przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie. Ma charakter międzynarodowy i obowiązuje w krajach Unii Europejskiej – zaznacza Bogusława Bebak, dyrektor Powiatowego Zespołu nr 4 Szkół Ekonomiczno-Gastroonomicznych.

Dokończenie str. R3